

„JUŻ RAZ ODMÓWIŁ WSPÓŁPRACY”

Przy inwigilowaniu danego środowiska sukcesem funkcjonariusza bezpieczeństwa było pozyskanie do współpracy osób szczególnie w tym środowisku cenionych. Każda odmowa ze strony figuranta, niczym ziarnko piasku wrzucone w tryby dobrze naoliwionej maszyny, utrudniała komunistom utrzymywanie narzuconego siłą systemu. Swoją rolę w tych utrudnieniach miał Adam Potyra – oficer łączności Inspektoratu Rzeszów, a następnie Komendy Okręgu Kraków Armii Krajowej, który po wojnie był zatrudniony na kierowniczych stanowiskach w państwowych firmach.

Adam Potyra urodził się 2 kwietnia 1922 r. w Mironowie, w woj. rzeszowskim, w rodzinie inteligentnej (jego ojciec do wybuchu wojny pracował jako instruktor w tamtejszej Państwowej Szkole Rolniczej). Uczęszczał do szkoły powszechnej, tzw. Szkoły Ćwiczeń przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Rzeszowie. W 1934 r. został przyjęty do II Państwowego Gimnazjum w Rzeszowie, które ukończył w czerwcu 1938 r. Kontynuował naukę w liceum typu humanistycznego im. Stanisława Sobińskiego (obecnie Leopolda Lisa-Kuli) przy tym gimnazjum.

W drugiej połowie sierpnia 1939 r., jako uczeń drugiej klasy liceum i junak Przysposobienia Wojskowego, został zmobilizowany do pełnienia służby wartowniczej z bronią w rękę przy ochronie paramilitarnych obiektów przemysłowych i użyteczności publicznej. Dowodzona przez ppłk. Jana Niemirskiego kompania, do której należał, 6 września 1939 r. ewakuowała się na wschód, zabierając ze sobą akta Powiatowej Komendy Uzupełnień w Rzeszowie. Oddział został rozwiązany pod Przemyślem. Potyra wyruszył wraz z kilkoma kolegami w dalszą drogę. Wiadomość o wkroczeniu Sowieców zastała ich pod Torczynem. Wówczas zdecydowali się na powrót do Rzeszowa, do którego dotarli pod koniec września.

W lutym 1940 r. Potyra podjął nieudaną próbę przedostania się na Węgry i do Francji. Przez kilka miesięcy pracował jako robotnik w Zakładach Mechanicznych w Sędziszowie k. Rzeszowa. Z początkiem 1942 r. został zaprzysiężony przez ppor. Jana Bałdę „Piotra”, szefa komórki Informacji i Propagandy Inspektoratu ZWZ-AK Rzeszów krypt. „Wedeta”. Przyjąwszy ps. „Wodan”, pełnił funkcję łącznika i kuriera Inspektoratu Rzeszów AK z Komendą Okręgu Kraków AK, przewożąc wielokrotnie broń, materiały wybuchowe, propa-



Fot. z archiwum E. Potyry

Adam Potyra, zdjęcie legitymacyjne z okresu okupacji niemieckiej



Prośba o materiały kompromitujące
Adama Potyrę

a następnie do Lutczy. Po kilku dniach wrócił do Rzeszowa, skąd drogą organizacyjną skierowano go do Krakowa, do Komendy Okręgu. Na punkcie kontaktowym przyjął go ówczesny kierownik Działu Łączności Konspiracyjnej Zewnętrznej, por. Adam Grodzicki „Wiktor”, proponując ulokowanie na stałe w Placówce Proszowice, nieopodal Krakowa. Wobec ujawnionych kłopotów z zamelinowaniem, pozostał jednak w Krakowie. Początkowo przydzielono go do Działu Łączności Konspiracyjnej Wewnętrznej, do obowiązków którego należało utrzymywanie kontaktów pomiędzy poszczególnymi Oddziałami Sztabu Komendy Okręgu i stronnictwami politycznymi. W listopadzie 1943 r. przeszedł na stanowisko zastępcy szefa Działu Łączności Konspiracyjnej Zewnętrznej, a w lutym 1944 r. objął kierownictwo po Grodzickim i funkcję tę sprawował przez rok, do momentu aresztowania w 1945 r. W tym okresie był odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie łączności Komendy Okręgu Kraków z podległymi inspektoratami oraz jednostronnie z Komendą Główną. Miał pod swoimi rozkazami łączników, osoby obsługujące skrzynki kontaktowe oraz dwie jednostki kurierskie: drużynę męską liczącą dziesięć osób i około trzydziestoosobowy pluton żeński.

Specyfiką objętej funkcji była konieczność osobistego kontaktowania się z licznymi osobami, na ogół oficerami pracującymi na różnych szczeblach struktury organizacyjnej Okręgu. W czasie swej pracy w Komendzie Okręgu AK Kraków Potyra był dwukrotnie zatrzymywany przez niemiecką policję. Dzięki dobrze podrobionym dokumentom, za pierwszym razem został zwolniony, drugim zaś razem wykupiony przez delegata powiatowego z Tarnowa, Stanisława Wodzińskiego „Zadore”.

Jednym z ciekawszych momentów w konspiracyjnej działalności Potyry był jego udział w akcji „Most III” (przesłanie drogą lotniczą do Wielkiej Brytanii głównych elementów zdobytej przez Armię Krajową w Sarnakach nad Bugiem rakiety V-2, wraz ze szczegółową dokumentacją). Był wtedy odpowiedzialny za utrzymywanie łączności między Komendą Główną a Okręgiem oraz Inspektoratem Tarnów, na terenie którego akcja została przeprowadzona.

Awansowany do stopnia plutonowego podchorążego (w maju 1944 r.), Potyra (pod nazwiskiem Jerzy Lenart) ukończył pierwszy rok studiów na kompletach Wydziału Prawa Tajnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po zajęciu przez Sowieców Krakowa w styczniu 1945 r.

gandowe, meldunki, rozkazy i pieniądze. Równocześnie od lutego do sierpnia 1942 r. uczęszczał na zorganizowany w Słocinie k. Rzeszowa konspiracyjny kurs szkoły podchorążych piechoty, po ukończeniu którego został awansowany do stopnia kaprała podchorążego. W sierpniu 1942 r. zdał maturę przed wojskową konspiracyjną Państwową Komisją Egzaminacyjną krypt. „Kuźnica” w Strzyżowie.

Zagrożony aresztowaniem (na skutek wpadki i obciążających zeznań kolegi z podchorążówki, Mieczysława Niedziochy, o czym został przez niego powiadomiony w grypsie przekazanym przez polską straż więzienną) w maju 1943 r. opuścił Rzeszów i udał się do Sanoka,

kontynuował studia na Wydziale Prawa UJ. Podjął również działalność w Bratniej Pomocy Studentów UJ.

Po rozwiązaniu AK, zgodnie z otrzymanym rozkazem, kontynuował działalność w komórce likwidacyjnej KO AK Kraków, rozsyłając zaległą pocztę, prowadząc rozliczenia oraz spotykając się codziennie z różnymi osobami z podziemia. W tym czasie rozpoczęły się w krakowskich strukturach AK wsypy i aresztowania, w wyniku których doszło do rozbitcia dowództwa Okręgu. Jako pierwsi zostali aresztowani (19 lutego 1945 r. na krakowskim Małym Rynku) pracownicy Oddziału Łączności Konspiracyjnej: zastępca szefa Oddziału „Vk”, mjr Władysław Jurys „Czarny”; kierownik Działu Łączności Konspiracyjnej Wewnętrznej, kpt. Zygmunt Czownicki „Marian”; kierownik kancelarii Oddziału „Vk”, Stanisław Bykowy „Wit” i dwie pracownice działu łączności wewnętrznej – maszynistka Bronisława Broniek „Mila” (zatrzymana pod fałszywym nazwiskiem Barbara Brzyńska) oraz łączniczka ppor. czasu wojny Janina Łazarów „Tosia”. Jan Obidowicz „Chrobry” widział te aresztowania i w ostatnim momencie ostrzegł podążającego na Mały Rynek Potyrę, który wycofał się z zagrożonego terenu i udał się do mieszkania swojego wujka. Najprawdopodobniej był już wtedy obserwowany, gdyż po kilkunastu minutach do drzwi mieszkania zapukało dwóch funkcjonariuszy WUBP w cywilu. Potyra został aresztowany. Wykazał się dużym refleksem, bo gdy go wyprowadzano, założył płaszcz kuzyna, a swój, w którym było sporo pocztu, pozostawił na wieszaku, tłumacząc, że jest zbyt cienki i słabo ocieplony. Gdy jeden z tajniaków zorientował się, że popełnił błąd i wrócił po jego płaszcz, rodzina zdążyła już usunąć kompromitujące materiały.

Potyrę przesłuchiwali czterej funkcjonariusze UB: Józef Pituła, Irena Mycińska, Jan Dziobak i Józef Grabowski. Oficer śledczy WUBP w Krakowie, Mycińska, 30 kwietnia 1945 r. połączyła w jedną prowadzone osobno sprawy aresztowanych 19 lutego oraz aresztowanego 9 marca 1945 r. płatnika Oddziału Vk, kpt. Władysława Łazarowa. Motywowała to następująco: „[...] brali udział w pracy nielegalnej, reakcyjnej organizacji wojskowej Armia Krajowa jako jedna grupa łączności i przestępstwo zostało przez nich wspólnie dokonane”¹.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w Krakowie w składzie: por. Samuel Haber (przewodniczący), kpt. Leonard Rodziewicz i por. Stanisław Hollitscher jako sędziowie, z udziałem sierż. pchor. Włodzimierza Kułakowskiego jako protokolanta, bez obec-



Raport o wytypowaniu Adama Potyry jako kandydata do zwerbowania

¹ Wszystkie cytaty pochodzą z teczek: Akta kontrolne śledztwa przeciwko A. Potyrze i in., IPN Kr 07/4629.

ności oskarżyciela i obrońcy, Potyra został skazany (18 czerwca 1945 r. za przestępstwa z art. 1 Dekretu PKWN o ochronie państwa z 30 października 1944 r.) na karę pięciu lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na dwa lata i osadzony w więzieniu w Sieradzu. Wojskowy Prokurator Okręgu Krakowskiego, mjr Tadeusz Juśkiewicz, 5 września 1945 r. – na mocy dekretu z 2 sierpnia 1945 r. o zastosowaniu amnestii – zarządził natychmiastowe wypuszczenie go na wolność, co nastąpiło 13 września.

Po wyjściu z więzienia, jeszcze we wrześniu, Potyra ujawnił się przed Komisją Likwidacyjną dla spraw byłej AK, która zweryfikowała go w stopniu podporucznika (co w sierpniu 1989 r. również zweryfikował MON). Nie pracował, kontynuował przerwane studia prawnicze na UJ, które ukończył w kwietniu 1949 r., uzyskując tytuł magistra praw. Od maja do grudnia 1949 r. pracował jako referent sprawozdawczości w Centrali Mięsnej w Krakowie, a do marca 1954 r., początkowo jako kierownik sekcji administracyjno-gospodarczej, a później kierownik sekcji planowania – w Krakowskich Zakładach Betoniariskich i Żelbetowych. Od maja 1954 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Przemysłowym Budowy Huty im. Lenina – Zarząd Budowlano Montażowy nr 2 „Koksochemia”, przemianowanym później na Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Budostal-2” jako kierownik sekcji planowania, a następnie kierownik Działu Umów i Zleceń.

Jako były żołnierz AK przez cały czas był inwigilowany przez UB (pod koniec lat czterdziestych znalazł się wśród rozpracowywanych w sprawie o krypt. „Akademia”). Szczególnie intensywnie inwigilowano go w latach pięćdziesiątych w miejscu zamieszkania, a także w pracy – ze względu na zajmowane kierownicze stanowiska. Obstawiono go sześcioma informatorami: „600”, „Lukrecja”, „Sportowiec”, „Marek”, „Zelt” oraz „Sto” (ten ostatni to Stanisław Wodziński – znajomy Potyry z czasów okupacji, który wykupił go z niemieckiej policji). Na kandydata do werbunku w charakterze informatora przez referenta Sekcji III, Wydziału III WUBP w Krakowie, Jana Bądka, został wytypowany 21 czerwca 1951 r. Plany werbunku łączyły się z trwającym rozpracowywaniem działalności i składu osobowego Komórki Łączności oraz utworzonej w czasie okupacji przy KO Kraków AK Komórki „Lot”, zajmującej się łącznością lotniczą (zrzuty broni i skoczków). W raporcie o wytypowaniu kandydata do werbunku jako jedno z zadań wyznaczono „ustalenie obecnej wrogiej działalności członków tejże komórki”. W tej sprawie w kwietniu 1953 r. wezwano Potyrę do WUBP na przesłuchanie w charakterze podejrzanego. Złożył zeznanie przed oficerem śledczym Bądkiem. W tym okresie Potyrę objęto szczególnie intensywną inwigilacją, próbując zdobyć materiały kompromitujące.

W sierpniu 1953 r. sprawę zamknięto, odstępując od planu werbunku. Jako przyczynę podano zerwanie przez kandydata kontaktów ze znajomymi z czasów okupacji, a co za tym idzie – brak możliwości rozpracowania za jego pośrednictwem byłych członków KO Kraków AK. Potyra miał być jednak w dalszym ciągu inwigilowany w ramach „rozpracowania obiektowego byłych członków AK”. Być może, rzeczywisty powód rezygnacji z werbunku nie zostałby nigdy ujawniony, gdyby nie kolejna decyzja o podjęciu próby werbunku, dwa lata później, na skutek jednego z kolejnych donosów agenta „Sto”, który sugerował, że Potyra, będąc w AK na stanowisku szefa Łączności Zewnętrznej, utrzymywał kontakty z wywiadem i kontrwywiadem AK. Zgodę na próbę werbunku podjęto 2 lutego 1955 r. Zatwierdzono raport o zezwolenie na rozpracowanie Potyry jako kandydata do werbunku w charakterze informatora, tym razem sporządzony przez st. ofic. Sekcji II Wydziału II WU ds. BP w Krakowie, por. Jerzego Barcika. Uzasadniając swój wniosek, Barcik napisał: „[...] kandydat może nam dać

cenne materiały o osobach z siatek wywiadowczych organizacji »AK«, przy czym będziemy mogli poprzez niego ujawnić kadrową sieć angielskich komórek z okresu okupacji i po wyzwoleniu we wrogich organizacjach [...]. Podstawą doboru kandydata jest to, że posiada on szereg cennych wiadomości aktualnych w chwili obecnej, gdyż przez niego ustalimy osoby pracujące w wywiadzie i kontrwywiadzie »AK«, mieszkania kontaktowe, hasła służące do nawiązywania kontaktów obowiązujące w czasie okupacji i hasła na okres po wyzwoleniu, przez co łatwiej będzie nam zorientować się, do jakich grup dany agent wywiadu należał, oraz ujawnienie punktów przerzutowych i obstawę lokali, których w Województwie Krakowskim jest liczna ilość”.

Po ponad roku, 25 czerwca 1956 r., po raz kolejny zaniechano dalszego „opracowania” kandydata do werbunku, argumentując: „W trakcie opracowania nie stwierdzono jednak powiązań kandydata z wywiadem angielskim, tak w czasie okupacji, jak i obecnie. Dlatego ewent. werbunek wym. nie przyniosłby większych korzyści Sekcji II. Ponadto nadmieniam, że **wymieniony był już werbowany przez Wydział III tut. Urzędu i nie wyraził zgody na współpracę. Uważam że w obecnej sytuacji proponowanie mu po raz drugi współpracy z Org. B.P. nie przyniosłoby pozytywnych rezultatów** [podkr. – E.J.Z.]”. I tym razem nie zrezygnowano jednak z jego dalszej obserwacji – m.in. od 11 lutego do 30 czerwca 1959 r. kontrolowano korespondencję krajową i zagraniczną Potyry.

" Z A T W I E S Z A N I E "

Kraków, dnia 15. VI. 1956r.

Siedziba:

Egz. Nr.

165
F4
22

Do
Szczelnika Wydziału II-go
Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa
Publicznego

W

.....

o zaniechaniu dalszego opracowania kandydata
na werbunek.

Dnia 2.II.1956r. wyrażono zaskarżoną zgodę i zatwierdzony raport przez Kier.tut.Wydziału na opracowanie w charakterze informatora ob.Potyry Adama s.Wincenciego ur.2.IV.1922r.w Miłocinie. Wym. w okresie okupacji był członkiem A.K. na stanowisku szefa łączności zewnętrznej na okręg Krakowski. Należąc do A.K. utrzymywał kontakty z wywiadem i kontrwywiadem AK.

W trakcie opracowania nie stwierdzono jednak powiązań kandydata z wywiadem angielskim tak w czasie okupacji jak i obecnie. Dlatego ewentualny werbunek wym. nie przyniosłby większych korzyści Sekcji II. Ponadto nadmieniam, że wymieniony był już werbowany przez Wydział III.tut.Urzędu i nie wyraził zgody na współpracę. Uważam że w obecnej sytuacji proponowanie mu przez drugi współpracę z Org.B.P.nie przyniosłoby pozytywnych rezultatów.

Wnioski:

1. Biorąc pod uwagę wyżej podane motywy wnoszę o zaniechanie dalszego opracowania w/w jako kandydata na werbunek.
2. Wym. w ramach s.inf."Sto" wyraził gotowość na wypadek ewentualnej zmiany czy wojny podjąć nielegalną robotę. W związku z tym proponuję przekazać materiały do Wydz. III.tut.Urzędu do ewentualnego wykorzystania.

St. Ofic. Sekc. II. Wydz. II.
/-/ W.per.

Ofic. Sekc. II. Wydz. II-go
/-/ Zawiesz.

AIPN

Raport o zaniechaniu dalszego opracowywania Adama Potyry jako kandydata do zwerbowania

Po 1989 r. Potyra udzielał się w organizacjach kombatanckich: był członkiem Związku Żołnierzy Armii Krajowej, a po jego scaleniu ze Stowarzyszeniem Żołnierzy Armii Krajowej – Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej; Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego; Związku Inwalidów Wojennych oraz Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Wolność i Niezawisłość”, w którym przez kilka lat pełnił funkcję skarbnika Zarządu Obszaru Południowego.

Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 1992 r., wyrok skazujący z 1945 r., został uznany za nieważny.

Potyra aż do początku lat dziewięćdziesiątych zachował w tajemnicy fakt przechowywania przez siebie (w specjalnie w tym celu skonstruowanej w czasie okupacji nocnej szafce z podwójną ścianką) ok. 450 oryginalnych dokumentów KO Kraków AK, prasy konspiracyjnej, druków zwartych i ulotnych, materiałów do akcji „N” i osobistych dokumentów okupacyjnych. W latach dziewięćdziesiątych większość dokumentów z jego zbioru została opracowana przez Andrzeja Zagórskiego (krakowskiego kombatanta-historyka, uhonorowanego przez IPN w 2002 r. tytułem Kustosza Pamięci Narodowej) i wydana w 1998 r. jako pierwszy tom z serii *Krakowski Okręg Armii Krajowej w dokumentach*.

Potyra został odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych – 1 stycznia 1945 r. (zweryfikowany w 1990 r.); Krzyżem Armii Krajowej (Londyn) – w 1974 r.; Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami – 1 stycznia 1945 r. (zweryfikowany w 1990 r.); Medalem Wojska (Londyn) w 1948 r.

W marcu 2003 r. przyznano mu status pokrzywdzonego i w myśl ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej udostępniono mu w oddziale IPN w Krakowie dokumentację dotyczącą jego osoby, zgromadzoną w zasobie archiwalnym. Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwał na wynik kwerendy. Jak wynika z relacji jego żony Elżbiety, nigdy jednak nie zajrzał do przekazanych mu kopii, nie chcąc pod koniec życia zmieniać opinii o wielu osobach, z którymi się spotykał w życiu zawodowym i społecznym. Zmarł 13 sierpnia 2003 r. w Krakowie.

Wykorzystano:

Studium Polski Podziemnej w Londynie: Komisja Weryfikacyjna nr 3, Potyra Adam – zaświadczenie weryfikacyjne.

AIPN Kraków: IPN Kr 07/4629, Akta kontrolne śledztwa przeciwko A. Potyrze i in.; IPN Kr 075/18, Akta sprawy obiektowej krypt. „Akademia” (Okręg AK Kraków); IPN Kr 009/6825, Teczka personalna i teczka pracy agenta „Sto”.

A. Potyra, *Od kuriera do szefa łączności*. Część 1: *W Rzeszowie*, „Okruchy wspomnień. Z lat walki i martyrologii AK”, nr 16, Kraków 1996.

A. Potyra, *Od kuriera do szefa łączności*. Część 2: *W Krakowie, w Komendzie Okręgu AK*, *ibidem*, nr 17, Kraków 1996.

A. Potyra: *Od kuriera do szefa łączności*. Część 3: *Uwięzienie przez UB i proces*, *ibidem*, nr 18, Kraków 1996.

Notatka z rozmowy z Elżbietą Potyrową z 10 VII 2004 r. w zbiorach autorki.

Krakowski Okręg Armii Krajowej w dokumentach, t. 1: *Dział Łączności Konspiracyjnej Zewnętrznej (1943–1945)*. *Zbiory Adama Potyry*, oprac. i notami biograficznymi zaopatrzył A. Zagórski, Kraków 1998.

E. Jakimek-Zapart, *Adam Potyra „Wodan”*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. III, s. 424–428, Kraków–Warszawa–Wrocław 2007.